

Sygn. akt *I ACa 1251/11*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia SA Dorota Ochalska – Gola ( spr.)**

Sędziowie: **Sędzia SA Małgorzata Stanek**

**Sędzia SO (del.) Joanna Walentkiewicz -Witkowska**

Protokolant: stażysta Joanna Płoszaj

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2012 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. P.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.(...)w Ł.**

o odszkodowanie , zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 12 października 2012 r., sygn. akt II C 1340/09

1. z apelacji powoda zmienia zaskarżony wyrok w punktach I ppkt 5 i V w ten sposób, że dodatkowo zasądza odsetki ustawowe od kwoty 48.960 ( czterdzieści osiem tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt ) złotych za okres od dnia 25 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty;

2. z apelacji pozwanego zmienia zaskarżony wyrok w punktach I ppkt 4, I ppkt 7 , V i VI w ten sposób, że:

**a)** zasądzoną w punkcie I ppkt 4a rentę z tytułu utraconych zarobków za okres od dnia 1 lipca 2009 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. obniża z kwoty 2.078,00 zł do kwoty po 1.416,67 zł ( jeden tysiąc czterysta szesnaście złotych 67/100) miesięcznie;

- zasądzoną w punkcie I ppkt 4b rentę z tytułu utraconych zarobków za okres od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. obniża z kwoty 1.618,00 zł do kwoty po 1.123,20 zł ( jeden tysiąc sto dwadzieścia trzy złote 20/100) miesięcznie;

- zasądzoną w punkcie I ppkt 4c rentę z tytułu utraconych zarobków za okres od dnia 1 stycznia 2011 r. i na przyszłość obniża z kwoty 2.074,00 zł do kwoty po 1.331,10 ( jeden tysiąc trzysta trzydzieści jeden złotych 10/100) miesięcznie

pozostawiając bez zmian pozostałe warunki płatności;

**b)** zasądzoną w punkcie I ppkt 7 tytułem kosztów procesu kwotę 1.940,40 zł obniża do kwoty 1.325,20 zł (jeden tysiąc trzysta dwadzieścia pięć złotych 20/100);

**c)** ustaloną w punkcie VI należną od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.(...)w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 19.962,00 zł obniża do kwoty 18.752 ( osiemnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt dwa) złote;

**3.** oddala obie apelacje w pozostałej części;

**4.** zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą

w W. (...)w Ł. na rzecz

D. P. kwotę 412,60 ( czterysta dwanaście złotych 60/100)

tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I ACa 1251/11**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda D. P.: 165.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 4.246,01 zł tytułem odszkodowania – obie te kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 4 września 2009 r. do dnia zapłaty; rentę na zwiększone potrzeby płatną miesięcznie w kwotach po 1.848 zł za okres od dnia 23 maja do dnia 31 grudnia 2009 r. i po 1.430 zł za okres od dnia 1 stycznia 2010 r. i na przyszłość - z ustawowymi odsetkami od poszczególnych rat, poczynając od 4 września 2009 r.; rentę z tytułu utraconych zarobków płatną miesięcznie w kwotach po 2.078 zł za okres od dnia 1 lipca do dnia 31 grudnia 2009 r., po 1.618 zł za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2010 r. i po 2.074 zł za okres od dnia 1 stycznia 2011 r. i na przyszłość - z ustawowymi odsetkami od poszczególnych rat, poczynając od dnia 4 września 2009 r.; kwotę 48.960 zł tytułem zwrotu kosztów nabycia protezy modularnej uda; ustawowe odsetki od kwoty 105.126 zł za okres od dnia 4 września 2009 r. do dnia 28 lutego 2011 r. i od kwoty 2.394 zł za okres od dnia 20 października 2010 r. do dnia 28 lutego 2011 r. oraz kwotę 1.940,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; umorzył postępowanie w zakresie kwoty 107.786 zł; uznał odpowiedzialność pozwanego w zakresie potwierdzonej przez uprawnione podmioty każdorazowej konieczności naprawy, wymiany części lub zakupu przez powoda protezy amputowanej kończyny z uwzględnieniem 10% przyczynienia powoda do zaistnienia szkody; ustalił odpowiedzialność pozwanego za przyszłe szkody, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie ustaleń faktycznych, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Powód w dniu 23 maja 2009 r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu. Do zdarzenia doszło ok. godz. 21.30 w P., na skrzyżowaniu ulic (...), gdzie ruch sterowany jest sygnalizacją świetlną. Na tym odcinku jezdni obowiązuje administracyjne ograniczenie prędkości do 50 km/h. Powód jechał motocyklem marki H. prosto ulicą (...) w kierunku Myśliwskiej. W tym samym czasie A. S. (1), kierująca samochodem osobowym marki V. (...) jadąca ulicą (...) od strony Myśliwskiej czekała na światłach, zamierzając na skrzyżowaniu skręcić w lewo. Powód już z pewnej odległości widział, że światło na skrzyżowaniu zmieniło się na zielone, jechał prosto, poruszał się blisko prawej krawędzi swojego pasa ruchu. Wówczas kierująca pojazdem rozpoczęła manewr skrętu w lewo, bez ustąpienia pierwszeństwa przejazdu jadącym na wprost, w wyniku czego samochód uderzył w motocykl powoda. Motocykl przewrócił się na jezdnię wraz z kierującym i przez jakiś czas sunął po jezdni, ciągnąc kierowcę. Kiedy kierujący H. powód zorientował się, że V. (...) nie zamierza ustąpić pierwszeństwa, przyspieszył w celu „ucieczki” przed zderzeniem, jednak nie udało mu się go uniknąć. W chwili zderzenia prędkość motocykla wynosiła ok. 87 km/h, natomiast prędkość samochodu oscylowała w granicach 5-15 km/h.

A. S. (1) za spowodowanie wypadku została skazana prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 6 kwietnia 2010 r. w sprawie II K 877/09. W dacie zdarzenia posiadała ona ubezpieczenie OC w pozwanym Zakładzie Ubezpieczeń .

W wyniku wypadku powód doznał rozległego zmiążdżenia lewego uda i podudzia, wieloodłamowego złamania lewego nadgarstka i wstrząsu krwotocznego. W Szpitalu w P. przeprowadzono u powoda zabieg amputacji kończyny dolnej lewej na poziomie uda oraz unieruchomiono lewą rękę w opatrunku gipsowym. Po operacji powód był hospitalizowany na Oddziale Intensywnej Terapii. Dalsze leczenie powoda odbywało się na Oddziale Ortopedyczno-Urazowym tego Szpitala. W dniu 18 czerwca 2009 r. podczas przenoszenia się z łóżka na wózek inwalidzki powód doznał złamania lewej ręki pod opatrunkiem gipsowym. W dniu 19 czerwca 2009 r. powoda poddano operacji usunięcia martwych tkanek z kikuta kończyny oraz zabiegowi repozycji złamania przedramienia lewego. Rana po amputacji goiła się z powikłania, konieczna była antybiotykoterapia, płukanie rany, a także ewakuowanie krwiaka kikuta. Po wyjściu ze szpitala nastąpiła długotrwała rehabilitacja w Szpitalu w P. i w R. . W dniu 5 maja 2010 r. w (...) Centrum Medycznym dokonano reamputacji uda lewego z powodu odwarstwienia kostnego na szczycie kikuta trzonu kości udowej, a w dniu 27 października przeprowadzono alkoholizację nerwiaka nerwu kulszowego.

Bliscy powoda odwiedzali go codziennie w szpitalu celem zapewnienia mu pomocy i opieki. Prze pierwsze 4 miesiące po amputacji kończyny powód wymagał specjalnej diety. W związku z leczeniem i rehabilitacją powód poniósł też dodatkowe koszty szczegółowo ustalone przez Sąd I instancji . W wyniku wypadku zniszczeniu uległa odzież powoda, został też uszkodzony telefon komórkowy oraz zaginął zegarek.

W wyniku wypadku powód doznał:

- a) w zakresie chirurgii plastycznej: blizn pooperacyjnych na kończynie górnej lewej, zniekształcenia przedramienia na jego powierzchni łokciowej, rozległych blizn pooperacyjnych na kończynie dolnej lewej w wyniku amputacji uda,
- b) w zakresie ortopedycznym: rozległego zmiążdżenia lewego uda i podudzia, skutkującego amputacją lewej kończyny dolnej na poziomie połowy uda, powikłaną ropieniem i przedłużonym gojeniem rany i reamputacją, a także wieloodłamowego złamania lewego nadgarstka,
- c) w zakresie psychologicznym: przewlekłych zaburzeń adaptacyjnych,
- d) w zakresie psychiatrycznym: reakcji dezadaptacyjnej na ostry stres, przejawiającej się w utrzymujących się reakcjach fizjologicznych na wewnętrzne lub zewnętrzne wskazówki symbolizujące lub przypominające jakiś aspekt traumatycznego zdarzenia, jakim był wypadek,
- e) w zakresie nefrologicznym: w wyniku doznanego wstrząsu krwotocznego nastąpiło pogorszenie morfologii krwi, co z kolei spowodowało czasowe upośledzenie ukrwienia nerek.

Procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi w odniesieniu do: następstw ortopedycznych - 68%, następstw z zakresu rehabilitacji medycznej - 85%, w tym z powodu amputacji kończyny - 70% oraz utrwalonej dysfunkcji kończyny górnej lewej po złamaniu kości przedramienia - 15%, następstw z zakresu chirurgii plastycznej -15%. Nie można dokonać oceny procentowego uszczerbku na zdrowiu w zakresie następstw psychiatrycznych i psychologicznych , ponieważ u powoda nie doszło do trwałych uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego. Z zakresu nefrologii i neurologii u powoda nie wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu.

Z punktu widzenia ortopedycznego powód wymaga pomocy osób trzecich przy wykonywaniu cięższych czynności codziennych, po prawidłowym zaprotezowaniu istnieje możliwość odzyskania częściowej zdolności do pracy na określonych stanowiskach. Z punktu widzenia rehabilitacji medycznej ze względu na młody wiek powód rokuje opanowanie prawidłowego chodu w protezie modularnej, co może spowodować spowolnienie postępu choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa. Z punktu widzenia chirurgii plastycznej rokowania są niepomyślne – nie ma sposobu leczenia blizn bez pozostawienia kolejnych. W przypadku powoda możliwości chirurgicznej korekty blizn nie istnieją.

Z punktu widzenia psychologicznego rokowania są niepewne - powód stoi przed koniecznością pogodzenia się z nową rzeczywistością, przeorganizowania swojego życia i odnalezienia się w nowej roli życiowej. Z punktu widzenia psychiatrycznego rokowania są niepomyślne - skutki wypadku będą się utrzymywały do końca życia powoda, będąc źródłem stresu.

Zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda z punktu widzenia ortopedycznego, psychiatrycznego i psychologicznego w pierwszych 6 miesiącach był bardzo znaczny. W kolejnych miesiącach wraz z leczeniem, zakres cierpień ulegał zmniejszeniu, a obecnie można je określić jako umiarkowane, ale nadal występujące. Z punktu widzenia rehabilitacji medycznej cierpienia fizyczne powoda były bardzo duże w ciągu 6 tygodni po wypadku, a następnie stopniowo zmniejszały się do września 2010 r., kiedy to uległy nasileniu z uwagi na pojawienie się nerwiaka nerwu kulszowego kikutu.

Przed wypadkiem, od 1 kwietnia 2009 r. powód pracował w firmie (...) jako kierowca samochodu ciężarowego. Do obowiązków powoda należało przewożenie towarów na trasach krajowych. Powód zarabiał wówczas 954,96 zł netto miesięcznie (1.276 zł brutto). Zgodnie z ustaleniami pomiędzy powodem a jego pracodawcą, powód przez kilka miesięcy miał jeździć w trasy krajowe, aby pracodawca mógł sprawdzić, a następnie od lipca 2009 r. miał zacząć wyjeżdżać w trasy międzynarodowe - do Francji, Holandii - co wiązałoby się z otrzymywaniem diet w Euro w zależności od długości pobytu za granicą. Pracodawca był zadowolony z dotychczasowego wykonywania obowiązków przez powoda.

Po wypadku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim od 23 maja 2009 r., otrzymując zasiłek chorobowy, a następnie orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 4 grudnia 2009 r. został uznany za niezdolnego do pracy. Na podstawie tej decyzji otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne. Od 1 grudnia 2010 r. powód ma przyznaną rentę w wysokości 840,55 zł. Do 1 grudnia 2010 r. powód tytułem zasiłku chorobowego, świadczenia rehabilitacyjnego i renty otrzymał łącznie kwotę 14.386,28 zł.

Z uwagi na wypadek powoda jego dotychczasowy pracodawca zatrudnił w miejsce powoda innego kierowcę. Średnie miesięczne wynagrodzenie tego pracownika w ciągu roku wyniosło 1.494,05 zł. Wysokość diet wypłacanych kierowcom obsługującym trasy międzynarodowe wynosiła 42 euro dziennie, a ich łączna wysokość uzależniona była od czasu przebywania za granicą. Delegacje trwały od 2 do 5 - 6 dni. Średnia diet wypłaconych w firmie (...) w 2009 r. wynosiła po zaokrągleniu 1.800 zł, w 2010 r. - 1.100 zł, a w 2011 r. w styczniu i lutym - 1.650 zł.

Od czasu wypadku powód nie pracuje. Orzeczeniem lekarskim z dnia 23 sierpnia 2011 r. został uznany za niepełnosprawnego w stopniu umiarkowanym do dnia 31 sierpnia 2014 r.

Po wypadku powód pozostawał pod opieką lekarzy różnych specjalności, ponosi też koszty rehabilitacji, zakupu leków i dojazdów w wysokości szczegółowo wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi w piśmie, doręczonym stronie pozwanej w dniu 29 lipca 2009 r. W piśmie tym powód zażądał wypłaty kwot: 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, 13.238 zł tytułem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów związanych z następstwami wypadku oraz zwrotu wartości zniszczonych w wypadku rzeczy, a ponadto: przyznania renty miesięcznej na zwiększone potrzeby w kwocie po 3.100 zł miesięcznie, począwszy od 1 sierpnia 2009 r. i na przyszłość, przyznania renty miesięcznej z tytułu utraconych zarobków w kwocie po 3.125 zł miesięcznie, począwszy od 1 czerwca 2009 r. i na przyszłość. Strona pozwana wypłaciła na rzecz powoda - przyjmując przyczynienie powoda do szkody w wysokości 30% - następujące kwoty : 105.000 zł - tytułem zadośćuczynienia, 2.660 zł - tytułem zwrotu kosztów za reamputację uda, 126 zł - tytułem odszkodowania za zniszczony telefon.

Na podstawie przedstawionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za usprawiedliwione co do zasady. Przyjął, że podstawę odpowiedzialności strony pozwanej był art. 822 k.c. i art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej w związku z art. 4 ust. 1 i 9 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń

Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1151 i 1152 ze zm.) w zw. z art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 k.c. Pozwany zasady swojej odpowiedzialności nie kwestionował.

W świetle prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa Sąd I instancji przyjął, że sprawcą szkody doznanej przez powoda była kierująca pojazdem V. (...). W związku z zarzutem strony pozwanej, że powód przyczynił się do powstania szkody, Sąd Okręgowy odwołując się do treści art. 362 k.c. wskazał, iż w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że zachowanie powoda, poruszającego się z prędkością co najmniej 87 km/h w miejscu, gdzie dozwolona prędkość wynosiła 50 km/h nie było prawidłowe. W tym stanie rzeczy uzasadnione jest teza, że powód przyczynił się do powstania szkody. Oceniając stopień tego przyczynienia, Sąd I instancji uwzględnił wiek i doświadczenie stron oraz ciężące na nich obowiązki, a także stopień świadomości poszkodowanego. Na tej podstawie wywiódł, że powód jako osoba dorosła winien znać podstawowe zasady ruchu drogowego, dotyczące poruszania się po drogach publicznych i mieć świadomość konsekwencji, jakie wiążą się z ich naruszeniem. Nie przestrzegając ich i poruszając się z większą od dozwolonej prędkością powód naruszył zasady rządzące ruchem drogowym. Sąd I instancji zwrócił uwagę na fakt, że obecnie nie można ustalić czy, gdyby powód poruszał się z dozwoloną w miejscu zdarzenia prędkością 50 km/h, to do zdarzenia w ogóle by nie doszło. Tak więc nawet jeśli powodowi można przypisać pewne nieprawidłowości w zachowaniu, to jednak nie one stanowiły główną przyczynę wypadku. Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji ustalił przyczynienie się powoda do powstania szkody na 10%.

Na podstawie art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c. Sąd I instancji przyznał powodowi zadośćuczynienie w wysokości 300.000 zł, co po uwzględnieniu stopnia przyczynienia i świadczenia dobrowolnie wypłaconego przez stronę pozwaną, daje kwotę 165.000 zł uwzględnioną ostatecznie w wyroku. W pozostałym zakresie roszczenie o zadośćuczynienie podlegało oddaleniu jako niezasadne.

O odsetkach od zasądanego zadośćuczynienia Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., mając na uwadze datę doręczenia ubezpieczycielowi pisma powoda zawierającego żądanie wypłaty tego świadczenia oraz 30-dniowy termin na spełnienie świadczeń przez ubezpieczyciela. Sąd I instancji uwzględnił także żądanie w zakresie odsetek ustawowych od wypłaconej przez pozwanego w toku procesu części zadośćuczynienia w wysokości 105.000 zł, zasądając je od dnia następnego po upływie wskazanego wyżej terminu zapłaty do dnia spełnienia świadczenia.

Na podstawie art. 444 § 1 k.c. przyznał powodowi odszkodowanie obejmujące wszelkie koszty wynikłe ze zdarzenia, w tym dotyczące leczenia, rehabilitacji, dojazdów, opieki itp. Ich suma zamykała się kwotą 4.717,79 zł, co przy uwzględnieniu 10 % daje kwotę 4.246,01 zł. O odsetkach ustawowych od tej kwoty Sąd Okręgowy orzekł analogicznie jak w przypadku zadośćuczynienia. W pozostałym zakresie Sąd I instancji oddalił żądanie odszkodowawcze jako nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy uwzględnił także żądanie pozwu w zakresie kosztów zakupu protezy modularnej, odejmując od wskazanej przez powoda kwoty 57.200 zł kwotę refundowaną przez NFZ w wysokości 2.800 zł i pomniejszając świadczenie o 10 % przyczynienia.

Na podstawie art. 444 § 2 k.c. Sąd I instancji przyznał powodowi rentę z tytułu zwiększonych potrzeb, obejmującą koszt leczenia, rehabilitacji, psychoterapii, dojazdów i opieki.

Według Sądu Okręgowego na uwzględnienie zasługiwało również roszczenie powoda o rentę wyrównawczą z tytułu utraconych dochodów. Z materiału dowodowego wynika, że powód po wypadku został uznany początkowo za osobę całkowicie, a obecnie częściowo niezdolną do pracy. Przy pomocy zeznań świadków, w szczególności byłego pracodawcy M. P., dokumentów przez niego złożonych powód dowiódł również, że istniała realna szansa kontynuowania przez niego zatrudnienia i osiągnięcia wyższych aniżeli przed wypadkiem dochodów. W świetle zeznań świadka M. P. powód od dnia 1 lipca 2009 r. jeździłby jako kierowca i otrzymywałby diety w Euro. Na podstawie dokumentów, z których wynika wynagrodzenie pracownika zatrudnionego na miejsce powoda oraz wysokości diet wypłaconych pracownikom M. P. w związku z wyjazdami zagranicznymi można przyjąć, że zarobki powoda kształtowałyby się średnio na poziomie 1.494 zł miesięcznie. Z dokumentów złożonych przez M. P. wynika, że wysokość

diet wypłacanych kierowcom obsługującym trasy międzynarodowe wynosiła 42 euro dziennie, a ich łączna wysokość uzależniona była czasu przebywania za granicą. Delegacje trwały od 1 do 5-6 dni. Średnia najniższych wypłaconych w firmie (...) diet w 2009, 2010 i 2011 r. wynosiła odpowiednio po zaokrągleniu 1.800 zł, 1.100 zł i 1650 zł. Tytułem renty wyrównawczej zasadzeniu na rzecz powoda podlegała zatem różnica między jego dochodami uzyskiwanymi po wypadku (zasilek chorobowy, zasilek rehabilitacyjny, renta) a średnim wynagrodzeniem wraz z dietami. Sąd I instancji nie podzielił stanowiska strony pozwanej, iż diety nie powinny być doliczane do dochodu, gdyż są przeznaczane na noclegi i wyżywienie. Przeznaczenie i sposób wykorzystania diet, podobnie jak samego wynagrodzenia, nie miały bowiem znaczenia dla oceny tego żądania. Przyznane świadczenia z tytułu renty wyrównawczej Sąd I instancji pomniejszył o 10% stopień przyczynienia poszkodowanego.

O odsetkach od renty wyrównawczej i na zwiększone potrzeby Sąd Okręgowy orzekł stosownie do art. 481 § 1 k.c.

W pozostałym zakresie Sąd I instancji oddalił powództwo, a w zakresie roszczenia objętego oświadczeniem o cofnięciu pozwu – umorzył postępowanie w oparciu o art. 355 § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego na uwzględnienie zasługiwało ponadto sformułowane przez powoda żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za następstwa wypadku, jakie mogą się ujawnić w przyszłości, jak i w przypadku potwierdzonej każdorazowej konieczności naprawy, wymiany części lub zakupu powoda – przy uwzględnieniu ustalonego stopnia przyczynienia. Wyrok w części ustalającej zapadł na podstawie art. 189 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do art. 100 k.p.c. przy przyjęciu, że powód wygrał proces w około 66%. Stosownie do wyników postępowania Sąd na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo - w następstwie uznania 10 % przyczynienia się powoda do szkody - o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę na zwiększone potrzeby i rentę wyrównawczą, zwrot kosztów nabycia protezy modularnej uda oraz w zakresie nie zasądzenia odsetek od tej sumy a nadto w części zasądzającej koszty zastępstwa procesowego, zarzucając mu:

***1) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że powód przyczynił się do powstania szkody poruszając się z prędkością wyższą niż administracyjnie dopuszczalna, podczas gdy z uzupełniającej ustnej opinii biegłego A. S. wynika, iż nie można z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością przyjmując, że poruszanie się poszkodowanego z prędkością 50 km/h skutkowało by uniknięciem zderzenia motocykla z samochodem marki V., tym bardziej, że poszkodowany przyśpieszył i przekroczył dopuszczalną administracyjnie prędkość li tylko w celu ucieczki przed zderzeniem z samochodem i nie można mu postawić zarzutu winy ani też bezprawności;***

2) naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 361 § 1 k.c. i przyjęcie istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy przekroczeniem dopuszczalnej administracyjnie prędkości a skutkiem, pomimo że przesłanka istnienia związku kauzalnego nie została wykazana z dostatecznie wysokim stopniem prawdopodobieństwa;

3) naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 362 k.c. polegające na redukcji zasądzonych sum pieniężnych o określony procent przyczynienia się powoda, w sytuacji gdy relewantne okoliczności sprawy takie jak: brak możliwości przypisania powodowi winy i obiektywnie nieprawidłowego zachowania, a także bezprawności, podjęcie przez niego manewru obronnego zwiększenia prędkości wyłącznie w celu uniknięcia zderzenia z samochodem, odpowiedzialność sprawcy wypadku na zasadzie winy stwierdzonej prawomocnym wyrokiem sądu karnego przemawiają przeciwko zmniejszeniu zasądzonych sum pieniężnych;

4) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie i nie zasądzenie ustawowych odsetek od kwoty przyznanej tytułem pokrycia kosztów zakupu protezy modularnej uda.

***W konkluzji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez podwyższenie zasądzonych na jego rzecz kwot o równowartość ustalonego na 10% przyczynienia, nadto zasądzenie odsetek ustawowych od przyznanego odszkodowania w postaci zwrotu kosztów nabycia protezy modularnej uda od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma z dnia 13 stycznia 2011 r., stosowne skorygowanie rozstrzygnięcia o zwrocie kosztów procesu na rzecz powoda za pierwszą instancję i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.***

***Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo: o zadośćuczynienie ponad kwotę 105.000 zł, o odszkodowanie ponad kwotę 3.302,45 zł, o rentę na zwiększone potrzeby za okres od 23 maja do 31 grudnia 2009 r. ponad kwotę 1.300,46 zł miesięcznie i za okres od 1 stycznia 2010 r. i na przyszłość ponad kwotę 1.270,40 zł miesięcznie, o rentę tytułem utraconych dochodów za okres od 1 lipca do 31 grudnia 2009 r. ponad kwotę 1.416,67 zł miesięcznie, za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 r. ponad kwotę 873,44 zł miesięcznie i za okres od 1 stycznia 2011 r. i na przyszłość ponad kwotę 1.035,67 zł miesięcznie, o zwrot kosztów nabycia protezy modularnej uda ponad kwotę 38.080 zł, a także w zakresie uznania przyczynienia się powoda do wypadku na poziomie 10%, zarzucając mu:***

I. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego:

a) poprzez przyjęcie, że powód przyczynił się do zdarzenia w wysokości 10%, podczas gdy okoliczności zdarzenia oraz materiał dowodowy wskazują, iż jest to 30%;

b) poprzez uznanie, że na dochód powoda składałyby się od 1 lipca 2009 r. diety z tytułu wyjazdów służbowych, podczas gdy powód podczas wyjazdów zagranicznych diety pożytkowałby na wydatki związane z jego egzystencją;

c) poprzez uznanie, że skutek w postaci urazu i zmiążdżenia lewej kończyny, którego doznał powód jadący z prędkością 87 km/h byłby taki sam, jak w przypadku uderzenia z prędkością 50 km/h, gdyby powód zastosował się do przepisów ruchu drogowego, podczas gdy zasady logicznego rozumowania nakazują uznać, że siła uderzenia przy większej prędkości jest znacznie większa a w konsekwencji powód w znacznym stopniu przyczynił się do urazu jakiego doznał;

d) poprzez przyjęcie, iż powód poruszał się blisko prawej krawędzi swojego pasa ruchu, podczas gdy z opinii biegłego oraz zebranego w sprawie materiału dowodowego (szkic policji) wynika, iż powód jechał blisko lewej krawędzi jezdni (strona 10 opinii biegłego S.), co stanowi naruszenie przepisów prawa o ruchu drogowym i miało wpływ na rozmiar doznanej szkody;

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 362 k.c. poprzez uznanie, że powód naruszył zasady ruchu drogowego w stopniu nieznacznym i w związku z tym przyczynił się do zdarzenia w zakresie 10%, podczas gdy jazda na motorze z prędkością 87 km/h w terenie zabudowanym, w którym obowiązywała administracyjna prędkość 50 km/h spowodowała, iż podczas zderzenia powód uderzył kolaniem w samochód z siłą o wiele większą, niż gdyby jechał z prędkością dozwoloną, co miało wpływ na rozmiar uszczerbku na zdrowiu powoda i w konsekwencji konieczność amputacji kończyny;

2) art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 300 i art. 77<sup>5</sup> k.p. poprzez uznanie, że renta tytułem utraconych dochodów winna zostać powiększona o diety naliczane powodowi przez pracodawcę na poczet jego wyjazdów poza granice Polski, podczas gdy dieta nie jest składnikiem wynagrodzenia i nie należy diety zaliczać do przychodu;

3) art. 405 k.c. w związku z art. 300 i art. 77<sup>5</sup> k.p. poprzez uznanie, że przy wyliczeniu renty wyrównawczej należy uwzględnić diety uzyskiwane z tytułu wyjazdów zagranicznych powiększające potencjalne wynagrodzenie wynikające z umowy o pracę, podczas gdy zaliczenie w poczet wynagrodzenia diet służących pokryciu kosztów związanych z wyjazdami zagranicznymi prowadziłoby w istocie do bezpodstawnego wzbogacenia powoda, bowiem w chwili obecnej nie ponosi on kosztów związanych z podróżą, które ponosiłby gdyby nadal pracował; co narusza zasadę, zgodnie z którą szkoda nie może być źródłem wzbogacenia poszkodowanego;

4) art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez zaliczenie diet za wyjazdy międzynarodowe powoda w poczet wynagrodzenia za pracę powoda, co oznacza, iż powód otrzymywałby odszkodowanie z tytułu utraty dochodów w wysokości wyższej aniżeli jego realne dochody, jakie by otrzymywał, gdyby nie uległ wypadkowi i świadczył nadal pracę, co narusza zasadę, zgodnie z którą odszkodowanie wypłacone przez ubezpieczyciela nie może być wyższe od poniesionej szkody;

5) art. 3 oraz art. 21 ust. 1 pkt 21 ppkt a) ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych poprzez uznanie, iż diety z tytułu podróży służbowej należy uznać za przychód (dochód) pracownika.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, a co do ustalenia stopnia przyczynienia podwyższenie go do 30%, nadto zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Z uzasadnienia apelacji i wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia jednoznacznie wynika, że pozwany zaskarżył świadczenie w tytułu renty wyrównawczej przy założeniu, że hipotetycznie powód mógłby zaoszczędzić 50 % otrzymywanych diet.

Uzupełniając postępowanie dowodowe Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że prędkość motocykla, którym poruszał się powód, wynosiła w chwili powstania stanu zagrożenia 19,8-22,7 m/s, a więc przekraczała prędkość dopuszczalną wynoszącą 50 km/h (13,9 m/s). Stan zagrożenia powstał w chwili wykonywania przez samochód V. manewru skrętu w lewo na pas, po którym poruszał się motocykl. Gdyby przyjąć, że w tym momencie motocykl poruszał się z prędkością dopuszczalną na tym terenie ( 50 km/h), to długość drogi hamowania wynosiłaby 30,5 m. Długość drogi hamowania była więc większa od odcinka dzielącego motocykl od V.. Przy założeniu, że powód kierujący motocyklem H. poruszałby się z dozwoloną prędkością nieprzekraczającą 50 km/h, to nie istniała możliwość uniknięcia zderzenia z samochodem V. (...) poprzez podjęcie manewru hamowania. Ze szkicu policyjnego z miejsca zdarzenia można wnioskować, że powód poruszał się w chwili zdarzenia swoim pasem ruchu, bliżej jego lewej krawędzi. Prawo o ruchu drogowym nie zwiera nakazów co do toru jazdy względem swojego pasa ruchu, a zalecenie dotyczące poruszania się bliżej prawej krawędzi jezdni dotyczy sytuacji, gdy pasy ruchu nie są wyznaczone. Nie można zatem postawić powodowi zarzutu co do sposobu poruszania się swoim pasem ruchu. Poruszanie się przez pojazdy w pewnej odległości od prawej krawędzi jezdni jest często wymuszone przez stan nawierzchni, dotyczy to zwłaszcza motocykli. Manewr omijania nie mógł być w okolicznościach sprawy zastosowany przez powoda kierującego motocyklem H., bowiem z lewej strony nadjeżdżał pojazd V., a skręt w prawo był styczny z torem ruchu tego pojazdu. Gdyby motocykl wykonał skręt w prawo, przemieściłby się w światło ulicy, w którą skręcał samochód V. (...) i tor jazdy obu pojazdów przecięłby się. Przy tej prędkości motocykla manewr zmiany toru jazdy poprzez gwałtowny skręt pod kątem 90 ° nie byłby także możliwy z technicznego punktu widzenia. Energie kinetyczna uderzenia jest wyższa przy wyższej prędkości jazdy motocyklisty (opinia pisemna biegłego A. S. – k. 611-612 , opinia uzupełniająca 635 -638, ustna opinia przedstawiona na rozprawie apelacyjnej – protokół elektroniczny – 5:08 – 19:48 min. nagrania).

W ocenie Sądu Apelacyjnego uzupełniająca pisemna i ustna opinia biegłego A. S. jest logiczna, spójna i w pełni przekonująca. Wnioski opinii biegły poparał stosownymi wyliczeniami i przedstawił poddający się weryfikacji tok rozumowania, który ostatecznie doprowadził do konkluzji. Należy zaznaczyć, że strona pozwana początkowo kwestionująca opinię, ostatecznie po złożeniu ustnych wyjaśnień przez biegłego nie wносиła o jej uzupełnienie i nie poparała zgłoszonego w piśmie procesowym z dnia 13 czerwca 2012 r. wniosku o powołanie innego biegłego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**



Apelacje obu stron są uzasadnione jedynie w części.

W pierwszej kolejności ocenie poddane zostaną te zarzuty obu apelacji, które okazały się zasadne i przełożyły się na zmianę zaskarżonego wyroku. W dalszej części rozważań, z uwagi na zbieżność argumentacji, Sąd Apelacyjny rozważy zarzuty obu stron zmierzające do podważenia ustaleń i rozważań Sądu I instancji poświęconych przyczynieniu się powoda do powstania szkody.

Apelacja powoda okazała się zasadna jedynie w zakresie zarzutu naruszenia prawa materialnego tj. art. 481 § 1 k.c. Powyższe uchybienie Sądu Okręgowego skutkowało oddaleniem roszczenia o odsetki ustawowe od kwoty 48.960 zł przyznanej tytułem zwrotu kosztów protezy modularnej uda. Żądanie w tym zakresie powód zgłosił w piśmie procesowym z dnia 13 stycznia 2011 r. (k -311), domagając się zasądzenia odsetek ustawowych od tego roszczenia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma, co nastąpiło w dniu 25 stycznia 2011 r. (k - 353). W zaskarżonym wyroku Sąd I instancji nie odniósł się do tego żądania pozytywnie, natomiast oddalił powództwo w pozostałej części, co każe przyjąć, że orzekł negatywnie także co do omawianego roszczenia akcesoryjnego o odsetki ustawowe. Warto jednak podkreślić, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera motywów takiego rozstrzygnięcia. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, roszczenie powoda o zasądzenie kosztów protezy modularnej uda oparte na przepisie art. 444 § 1 zdanie drugie k.c. ma charakter bezterminowy, a zatem pozwany pozostawał w opóźnieniu z jego spełnieniem od wezwania go do zapłaty (art. 455 k.c.) ( tak SN w wyroku z dnia 8 lutego 2012 r. w sprawie V CSK 57/11, Lex nr 1147804). W tym stanie rzeczy , powód na podstawie przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c. może zasadnie domagać się zasądzenia odsetek ustawowych od ostatecznie uwzględnionego roszczenia głównego od dnia 25 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty.

Trafny okazał się także zarzut apelacji strony pozwanej wskazujący na naruszenie art. 233 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że składnikiem utraconego dochodu powoda byłyby także diety z tytułu wyjazdów służbowych w pełnej wysokości i kolerujące z nim zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. art. 444 § 2 k.c. w związku z art. 300 i art. 77<sup>5</sup> k.p. , art. 405 k.c. w związku z art. 300 i art. 77<sup>5</sup> k.p. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. Strona pozwana w toku postępowania konsekwentnie podnosiła, że powód podczas wyjazdów zagranicznych pożytkowałby diety wypłacane przez pracodawcę na wydatki związane z jego egzystencją i wskazywała na szczególny charakter prawny tego rodzaju świadczenia. Tej argumentacji co do zasady nie można odmówić słuszności. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, nie ma racji Sąd I instancji wskazując, że przeznaczenie i sposób wykorzystania diet nie ma znaczenia dla określenia rozmiaru utraconych przez powoda dochodów na potrzeby ustalenia wysokości renty wyrównawczej. Zgodnie z art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. Nr 92, poz. 879 ze zm.) obowiązującym od dnia 4 kwietnia 2010 r., pod pojęciem podróży służbowej należy rozumieć każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy przewozu drogowego lub wyjazdu poza miejscowość stanowiącą siedzibę pracodawcy. Natomiast według art. 21a powołanej ustawy, kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77<sup>5</sup> § 3-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy. Z przepisów art. 21a oraz art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców wynika, że w przypadku kierowców obowiązuje autonomiczna względem art. 77<sup>5</sup> k.p. definicja podróży służbowej oraz że kierowcy przysługują określone środki pieniężne, służące pokryciu kosztów, jakie ponosi on w związku z wykonaniem zleconego mu zadania służbowego ( tak SN w wyroku z dnia 20 maja 2011 r. w sprawie II UK 349/10, Lex nr 901607). W myśl utrwalonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiska, diety i inne należności wypłacane kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym przyznane na pokrycie zwiększonych wydatków na wyżywienie czy noclegi nie mają charakteru wynagrodzenia za pracę. Dlatego nie podlegają składkom ubezpieczeniowym ( tak SN w wyroku z dnia 24 listopada 2011 r., w sprawach I UK 180/11, Lex nr 1109119; podobnie w wyroku z tej samej daty w sprawie I UK 167/11, Lex nr 1104750). Słusznie także skarżący podnosi, że diety i inne należności za czas podróży służbowej pracownika są wolne od podatku dochodowego (art. 21 ust. 1 pkt 16 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych - jedn. tekst: Dz. U. z 2012 r. poz. 361 ze zm.). Nie budzi wątpliwości, że ustawodawca poprzez przyjęcie tego rodzaju uregulowań prawnych zdeterminował przeznaczenie i charakter diet, określając w ustawie, w jaki sposób świadczenia te winny być wykorzystane. Tej regulacji prawnej nie można pominąć przy ocenie dochodzonego przez powoda roszczenia o rentę wyrównawczą. Odmienne bowiem niż w przypadku wynagrodzenia,

co do którego istotnie brak jest regulacji prawnych dotyczących sposobu jego wykorzystania, ustawodawca wprost wskazuje na sposób spożytkowania należnych pracownikowi diet.

Z powyższego wynika, że należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową, w tym ceny noclegów i wyżywienia, mają sfinansować pracownikowi pobyt poza miejscem stałego zamieszkania. Praca kierowców polega na stałym pobycie poza domem, dotyczy to zwłaszcza kierowców wykonujących przewozy międzynarodowe. Taka sytuacja ma wpływ na koszty socjalne, w tym wydatki na utrzymanie „w trasie” (posiłki, noclegi). Koszty wykonywania pracy i pobytu poza miejscem zamieszkania są bowiem zawsze wyższe od nakładów poniesionych na utrzymanie, gdy praca jest wykonywana w miejscu zamieszkania.

W dawnym orzecznictwie wyrażono pogląd, że diety pokrywają zwiększone koszty utrzymania i pobytu pracownika w podróży służbowej (poza miejscem jego pracy), na ten cel są przeznaczone i stosownie do tego określone co do wysokości. Ulegają one zatem w czasie podróży zużyciu i tym samym nie mogą stanowić utraconego zarobku pracownika, zarobku podlegającego wyrównaniu przez przyznanie renty odszkodowawczej. Możliwość zaoszczędzenia w podróży służbowej niektórych wydatków, pokrywanych z diet, zgodnie z ich przeznaczeniem, również nie stanowi utraconego zarobku, a tym samym szkody, która by podlegała naprawieniu (tak SN w wyroku z dnia 7 czerwca 1974 r., I CR 423/74, OSNC 1975/5/83).

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że w obecnej rzeczywistości społeczno-gospodarczej nie można wykluczyć, że pracownik ma potencjalne szanse zaoszczędzenia niektórych wydatków pokrywanych z diet, zwiększając w ten sposób uzyskiwany z tytułu zatrudnienia dochód. Nie ma zatem charakteru absolutnego zasada, zgodnie z którą dieta nigdy nie stanowi utraconego dochodu. W rozpoznawanej sprawie pole do takich dociekań może przede wszystkim rodzić fakt ustalenia dziennej diety w walucie obcej, co sprzyja takim oszczędnościom w związku z korzystnymi relacjami kursowymi, a także możliwość zabezpieczenia niektórych wydatków na utrzymanie jeszcze w trakcie pobytu w kraju. Ponadto dieta obowiązująca w przedsiębiorstwie zatrudniającym powoda jest ustalona na relatywnie wysokim poziomie (42 euro dziennie) w porównaniu z wynagrodzeniem zasadniczym kierowcy – 1.276 zł brutto w 2009 r., a w latach 2009-2010 średnio 1.494 zł. Wreszcie na możliwość zaoszczędzenia środków z tytułu diet może wpływać i to, czy kierowca ma jakiś obowiązek rozliczenia się z poniesionych wydatków względem pracodawcy. Ciężar dowodu w omawianej kwestii winien spoczywać na stronie powodowej, która z tego faktu zamierza wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne w postaci włączenia w utracone dochody także uzyskiwanych diet w pełnej wysokości (art. 6 k.c.). Powód takiego dowodu nie przeprowadził, niemniej jednak w niniejszej sprawie nie ma to istotnego znaczenia, gdyż wniosek apelacji strony pozwanej zmierza do ograniczenia wysokości diet jako hipotetycznego składnika dochodu powoda jedynie o 50%. Pozwany z ostrożności procesowej uznał bowiem, że powód był w stanie z otrzymywanych diet zaoszczędzić połowę. Przy braku dowodów, które pozwalałyby odmiennie ocenić realną możliwość czynienia oszczędności w ramach potencjalnie otrzymywanych przez powoda diet, Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje stanowisko strony pozwanej. W tym stanie rzeczy prawidłowe wyliczenie należnej powodowi renty wyrównawczej powinno opierać się na założeniu, że hipotetyczne dochody D. P. oprócz wynagrodzenia za pracę obejmowałyby zaoszczędzone świadczenie w wysokości 50 % potencjalnej diety, a zatem jego utracone dochody zamykały się odpowiednio kwotą za okres od 1 lipca do 31 grudnia 2009 r. – 2.394 zł, za okres od 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2010 r. – 2044 zł i za okres od 1 stycznia 2011 r. i na przyszłość odpowiednio 2319 zł. Kierując się tymi założeniami, prawidłowo wyliczona renta wyrównawcza przy uwzględnieniu świadczeń otrzymanych przez powoda z tytułu ubezpieczenia społecznego i 10 % przyczynienia (o czy w dalszej części rozważań) wynosi za okres od 1 lipca do 31 grudnia 2009 r. – 1268,10 zł – przy czym w tym zakresie pozwany zaskarżył rozstrzygnięcie jedynie powyżej kwoty 1.416,67 zł co przełożyło się zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. na treść rozstrzygnięcia, za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 r. – 1.123,20 zł oraz za okres od 1 stycznia 2011 r. – 1.331,10 zł. W pozostałym zakresie żądanie pozwu w tym zakresie podlegało oddaleniu jako niezasadne.

W świetle uzupełnionych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych nietrafne okazały się natomiast zarzuty obu apelacji wskazujące na uchybienia procesowe tj. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i błędną wykładnię art. 361 § 1 i art. 362 k.c. Wspólnym mianownikiem obu apelacji jest kwestionowanie przez powoda i pozwanego stopnia przyczynienia się

poszkodowanego do szkody, przy czym powód domaga się nieuwzględnienia zarzutu przyczynienia, pozwany zaś – podwyższenia przyczynienia z 10 % do 30%.

Sąd Apelacyjny podziela w całości ocenę podniesionego przez pozwanego zarzutu przyczynienia powoda do powstania szkody, oszacowanego przez Sąd I instancji na 10%. Ocena stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody stanowi w zasadzie uprawnienie Sądu I instancji. Sąd Odwoławczy władny jest zakwestionować tę ocenę jedynie wtedy, gdy oparta jest ona na ustaleniach oczywiście sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, rażąco błędnie ocenia stopień winy obu stron lub ogranicza obowiązek odszkodowawczy w taki sposób, który nie odpowiada określonemu w art. 362 k.c. wymogowi jego „odpowiedniego” zmniejszenia stosowanie do wszystkich zachodzących okoliczności. Dokonując kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny przyczynienia się powoda i w konsekwencji zmiany wyroku w przeciwstawnych kierunkach postulowanych przez każdego ze skarżących. Materiał dowodowy zebrany w sprawie i uzupełniony w postępowaniu apelacyjnym wskazuje, że prędkość poruszania się motocykla kierowanego przez powoda już w chwili powstania stanu zagrożenia przekraczała dopuszczalną administracyjnie prędkość 50 km/h. Z niekwestionowanej w tym zakresie opinii biegłego sądowego A. S. wynika przy tym, że stan zagrożenia powstał w chwili rozpoczęcia przez kierującą samochodem marki V. (...) manewru skrętu w lewo. Nie jest więc tak, jak przedstawia to strona powodowa sugerując, że powód przekroczył dopuszczalną administracyjnie prędkość, li tylko w celu ucieczki przed zderzeniem z samochodem. Z ustaleń faktycznych wynika bowiem niezbicie, że już w chwili wystąpienia potencjalnego ryzyka poruszał się z prędkością znacząco wyższą niż dozwolona w miejscu zdarzenia. Wprawdzie poruszanie się z dozwoloną prędkością nie skutkowałoby uniknięciem zderzenia motocykla z pojazdem marki V., niemniej z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można zakładać, że skutki zderzenia się obu pojazdów byłyby mniejsze przy mniejszej prędkości motocykla, bowiem znacząco mniejsza byłaby energia kinetyczna powstała w wyniku zetknięcia się obu pojazdów. Poruszanie się z taką relatywnie dużą prędkością być może determinowało podjęcie jedyne go możliwego w tych okolicznościach manewru obronnego w postaci znacznego przyspieszenia do 87 km/h, ale z drugiej strony wykluczało podjęcie innego manewru możliwego przy mniejszej prędkości, np. hamowania czy też wykonania skrętu, który ograniczyłby skutki wypadku. W każdym z tych wariantów do zderzenia z V. także by doszło, ale siła uderzenia byłaby mniejsza.

W związku powyższym należy zaaprobować stanowisko Sądu I instancji o przyczynieniu się powoda do szkody. Przyczynienie się poszkodowanego do szkody ma miejsce wówczas, gdy jego zachowanie się jest adekwatną współprzyczyną powstania szkody lub jej zwiększenia. Zachowanie, któremu nie można przypisać cech nieprawidłowości (naganności), nie może być uznane za przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody (art. 362 k.c.). Oceniając w tym znaczeniu zachowanie powoda należy wskazać, iż zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy – prawo o ruchu drogowym (jedn. tekst: Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.) kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. W myśl zaś art. 25 ust. 1 in fine powołanej ustawy, kierujący pojazdem, zbliżając się do skrzyżowania, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność. W przypadku powoda prędkość, z jaką się poruszał w chwili powstania stanu zagrożenia, przekraczała prędkość administracyjnie dopuszczalną, nie była ona też prędkością bezpieczną zważywszy na miejsce zdarzenia - skrzyżowanie, na którym przecinały się tory jazdy pojazdu jadącego prosto, korzystającego z pierwszeństwa (motocykl prowadzony przez powoda) i skręcającego w lewo (V. kierowany przez A. S. (3)). W związku z tym, że powód nieznacznie przekroczył zasady ruchu drogowego, a jego obiektywnie nieprawidłowe zachowanie przełożyło się jedynie na siłę uderzenia, przy braku możliwości całkowitego uniknięcia zdarzenia nawet przy jeździe z dozwoloną prędkością, zasadne było oszacowanie przyczynienia poszkodowanego na relatywnie niewielkim poziomie 10 %.

Nie można natomiast podzielić argumentacji strony pozwanej, która starała się wykazać, że powód przyczynił się do zdarzenia w znacząco wyższym stopniu, oszacowanym przez apelującego na 30%. Rozdzielenie skutków do jakich by doszło, gdyby powód poruszał się w chwili powstania stanu zagrożenia z prędkością do 50 km/h i nastąpiłoby przy tej prędkości zderzenie się motocykla i samochodu, od tych jakie są wynikiem zderzenia się pojazdów i wywrócenia się

motocykla przy prędkości 87 km/h - wymagałoby wiadomości specjalnych m.in. z dziedziny medycyny (art. 278 k.p.c.). Bez dowodu z opinii biegłego nie jest możliwe oddzielenie następstw tych dwóch, odmiennych przebiegów zdarzenia – hipotetycznego i zaistniałego. Nie można bowiem w prosty sposób przełożyć oddziaływania energii kinetycznej wynikającej ze zderzenia się motocykla z pojazdem V. (...) przy prędkości 87 km/h na poszczególne uszkodzenia ciała powoda. Nie bez znaczenia dla takiej oceny pozostaje także dalszy specyficzny przebieg wypadku. Bezsporne w sprawie było to, iż motocykl po zderzeniu z pojazdem przewrócił się na lewą stronę i przez jakiś czas sunął po jezdni, ciągnąc za sobą powoda. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala rozdzielić i ustalić jednoznacznie, jakie obrażenia ciała powoda powstały jedynie na skutek uderzenia, a jakie były skutkiem przewrócenia się motocykla i kontynuowania ruchu, zaś pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie zgłosił w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych.

Nie można także zgodzić się ze stroną pozwaną, która podstaw dla przypisania poszkodowanemu wyższego stopnia przyczynienia upatruje w niewłaściwym torze jazdy powoda. Poruszanie się bliżej lewej krawędzi pasa jezdni, nie zaś prawej – czego zdaniem skarżącego wymaga art. 16 ust. 4 prawa o ruchu drogowym - nie mogło w świetle opinii biegłego A. S. stanowić o ocenie zachowania powoda jako niezgodnego z zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Biegły przekonująco wyjaśnił, iż zawarta w ustawie prawo o ruchu drogowym dyrektywa dotyczy sytuacji, w której pasy ruchu nie zostały wydzielone, co potwierdza uważna analiza całego przepisu art. 16 powołanej ustawy. Ponadto tory jazdy motocykla i samochodu przecięłyby się także przy poruszaniu się powoda bliżej prawej krawędzi jezdni.

W świetle uzupełniających ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego nie budzi także wątpliwości, iż nawet przy jeździe z dozwoloną prędkością powód nie miał możliwości uniknięcia wypadku poprzez podjęcie manewru hamowania czy ominięcia samochodu V. (...).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. z apelacji powoda zmienił zaskarżony wyrok w zakresie punktu I ppkt 5 i V, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda dodatkowo odsetki ustawowe od kwoty 48.960 zł za okres od dnia 25 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty, a z apelacji pozwanego - w punktach I ppkt 4, I ppkt 7, V i VI co do renty wyrównawczej obniżając to świadczenie odpowiednio do kwot 1.416,67 zł za okres od 1 lipca do 31 grudnia 2009 r., 1.123,20 zł za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 r. oraz 1.331,10 zł za okres od 1 stycznia 2011 r., pozostawiając bez zmian pozostałe warunki płatności i oddalając w tej części powództwo.

Zmiana orzeczenia Sądu I instancji warunkowała modyfikację zawartego w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych. Sąd Apelacyjny dokonał ich stosunkowego rozliczenia stosownie do art. 100 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przy założeniu, że ostatecznie żądanie pozwu zostało uwzględnione w około 62%.

Koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły 7.217 zł, przez pozwanego – 8.287,74 zł. Z łącznej sumy tych kosztów wynoszącej 15.504,74 zł powód przy stosunkowym ich rozdzieleniu w proporcji 38% do 62% winien otrzymać od pozwanego zwrot kwoty 1.325,20 zł  $\{7.217 \text{ zł} - (15.504,74 \text{ zł} \times 38\%) = 7.217 \text{ zł} - 5.891,80 \text{ zł} = 1.325,20 \text{ zł}\}$  stanowiącej uzupełnienie poniesionych przez niego kosztów.

Koszty sądowe wyniosły łącznie 30.244,98 zł, zatem w związku z obniżeniem stopnia, w jakim powód wygrał sprawę, obniżeniu podlegały nieuiszczone koszty sądowe podlegające pobraniu od strony pozwanej  $(30.244,98 \text{ zł} \times 62\% = 18.752 \text{ zł})$ .

W pozostałym zakresie apelacji obu stron podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadne.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono według zasady z art. 100 zdanie pierwsze w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przy uwzględnieniu, że obie strony wywiodły środki zaskarżenia, a ostatecznie apelacja pozwanego została uwzględniona jedynie w 20%, zaś apelacja powoda w stopniu pozwalającym uznać go w oparciu o art. 100 zdanie drugie k.p.c. za stronę przegrywającą. Na koszty postępowania apelacyjnego złożyły się wynagrodzenia pełnomocników obu stron w wysokości po 2.700 zł, opłata sądowa od apelacji strony pozwanej w wysokości 5.413

zł oraz wynagrodzenie biegłego w kwocie 623,97 zł pokryte w całości z zaliczki wpłaconej przez pozwanego. W ostatecznym rozrachunku stroną pozwaną obciąża zatem obowiązek zwrotu na rzecz powoda kwoty 412,60 zł.